

roślin w pojemnikach takich jak: oleander (*Nerium L.*) pomarańcza bergamotka (*Citrus bergamica Rosso et Poit*), cytryna (*Citrus media L.*) itp., oraz rośliny zielne w wazach umieszczonych na balustradach. Rosnące obecnie w ogrodzie przy zamku drzewa i krzewy mają naturalne, a zarazem nieregularne pokroje. Bardzo wyraźnie odczuwalna jest zatem potrzeba wprowadzenia roślin o geometrycznych kształtach. W związku z tym zaproponowano także dodanie kilku egzemplarzy cisa pospolitego (*Taxus baccata L.*) formowanych w piramidy, ustawionych symetrycznie względem siebie. Mała architektura ogrodowa w tej części założenia wymaga nielicznych, a koniecznych prac remontowo-wykończeniowych. Jeden z dwóch monopterów wieńczących schody na pierwszym tarasie należy wyremontować nadając istniejącym kształtom antyczny charakter oraz dodać baldachimowaty dach zawierający tympanon. Przy obu budowlach zaproponowano ponadto posadzenie cedru atlantyckiego (*Cedrus atlantica* Endl.). Ten w pierwotnym założeniu włoski ogród, mógł być wzbogacony o element wody o czym świadczy strumyk, który ma obecnie zbyt naturalny bieg. Konieczne jest wyeliminowanie rosnących wokół niego samosiewów drzew, a w ich miejsce można wprowadzić różane krzewy (*Rosa sp.*). Najniższy z tarasów zakończony jest wysokim murem stanowiącym granicę posiadłości. Już poza posiadłością, wzdłuż

tego ogrodzenia biegnie dość licznie uczęszczana ścieżka spacerowa. Jednak przechodnie mijając tak wysoką, a jednocześnie monotonną budowlę nie zdają sobie sprawy, że właśnie przechodzą obok zamku Albrechtsberg. Aby to zmienić zaproponowano wzbogacenie owego muru wazami z kwitnącymi roślinami, a u jego podnóża wprowadzenie bluszczu pospolitego (*Hedera helix L.*), który poza funkcją dekoracyjną mógłby delikatnie zaciemniać ścieżkę. Na drugim brzegu rzeki rosną, w pewnej odległości od siebie dwie topole włoskie (*Populus nigra L. 'Italica'*) i jako dominanty wieńczące osie widokowe biegnące od strony pałacu stanowią niezbędny element tego krajobrazu. Po drugiej stronie budynku znajduje się główne wejście do zamku. W 2000 roku zlokalizowany tu podjazd nie spełniał reprezentacyjnej funkcji, zwłaszcza że przed wejściem widniał zniszczony posąg kamienny. Ponadto po zmroku cała zabudowa nie wyróżniała się z otoczenia na skutek niedostatecznego oświetlenia zewnętrznego. Propozycje projektowe tej części rezydencji dotyczyły wprowadzenia iluminacji wszystkich obiektów architektonicznych oraz modernizacji podjazdu, którego centralny punkt będzie stanowić fontanna. Ogromnym atutem estetycznym rezydencji jest jej położenie nad rzeką. Wprowadzenie odpowiedniego oświetlenia będzie podkreślało rangę tego obiektu po zmroku, przedłużając jednocześnie atrakcyjność willi Albrechtsberg na

całą dobę. Biorąc pod uwagę, że obecnie znajduje się tu hotel, ogród powinien być wyposażony w otwartą salę bądź scenę umożliwiającą organizowanie różnego typu imprez zarówno zamkniętych jak i plenerowych.

Ryciny wykonane przez studentów Politechniki Krakowskiej.

Drawings made by students of Kraków technical institute.

Marta Weber-Siwirka

Instytut Architektury Krajobrazu  
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu  
Institute of Landscape Architecture  
Wrocław University of Environmental and  
Life Sciences

#### Przypisy

<sup>1</sup> Bogdanowski J., 1999, *Polska sztuka ogrodowa, krótka historia kompozycji i rewaloryzacji*, Kraków, s. 101.

<sup>2</sup> Seneta W., Dolatowski A., 2004, *Dendrologia*, Wyd. PWN Warszawa, s. 559.

<sup>3</sup> Siewniak M., Mitkowska A., 1998, *Tezaurusz sztuki ogrodowej*, Warszawa, s. 351.

<sup>4</sup> *Dresden in the first half of the 19th century*, Dresden becomes a major City (źródło: [www.world66.com/europe/germany/saxony/dresden/history](http://www.world66.com/europe/germany/saxony/dresden/history))

<sup>5</sup> *Schloss Albrechtsberg* (źródło: [www.schloss-albrechtsberg.de](http://www.schloss-albrechtsberg.de))

<sup>6</sup> *Dresden in the first....* op. cit.

## Założenia parkowo-dworskie w krajobrazie kulturowym ziemi częstochowskiej

Sebastian Wróblewski

Manor-Park  
Foundations in the  
Cultural Landscape  
of the Częstochowa  
Region

Zieleń i woda stanowią nieodłączny element większości krajobrazów kulturowych i ich bezsporny walor. Trudno dziś sobie wyobrazić miasto bez parku, dziewiętnastowieczny układ alei bez szpalerów drzew czy historyczny cmentarz bez zieleni. Ogromne znaczenie dla nas ma również wpływająca na krajobraz kulturowy woda, od niewielkiej fontanny poprzez romantyczne stawy parkowe do rozległych bulwarów nadrzecznych. Również na krajobraz wsi w dużej mierze składają się kompozycje zieleni i wody.

Znaczny wpływ na krajobraz kulturowy wsi ziemi częstochowskiej miały działania kultury ziemiańskiej z dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku. Do dziś jedynymi grupami starodrzewu na wsi, obok cmentarzy, pozostają dawne parki i ogrody dworskie. Właściciele ziemscy komponowali nie tylko bezpośrednio otoczenie swoich rezydencji, ale także całość swoich dóbr poprzez wytyczenie nowych dróg do folwarków i obsadzanie ich szpalerami drzew, kompozycje przestrzenne założeń folwarcznych oraz regulację i wkomponowanie w założenia parkowe rzek i stawów z wykorzystaniem naturalnej rzeźby terenu.

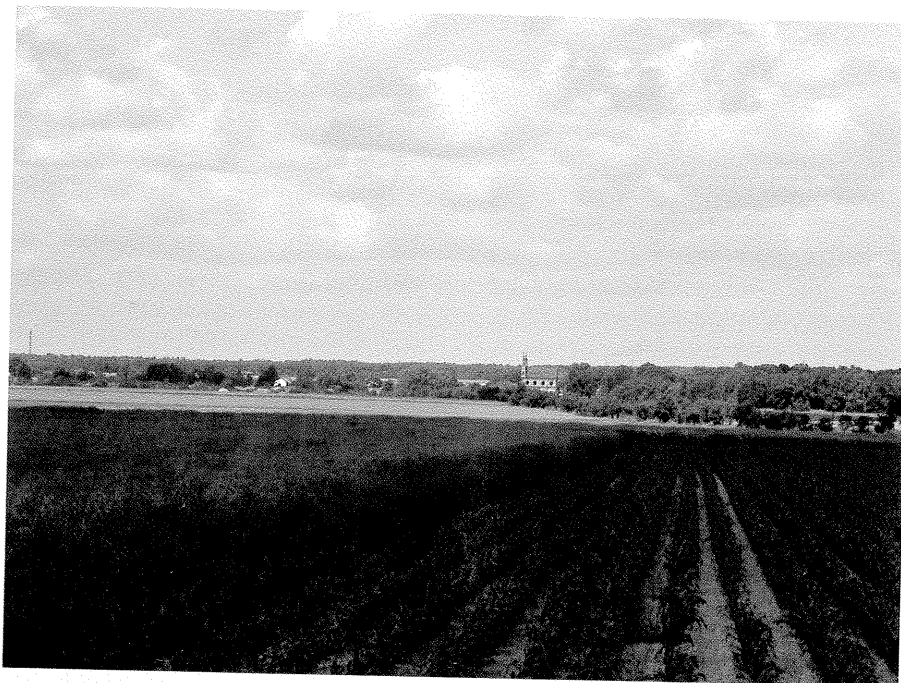
Park i ogród dworski  
w regionie – rodzaje  
założeń i historia

Manor-park and garden in  
the region – types and history  
of foundations

Omawiany region okolic Częstochowy obejmuje zachodnią część dzisiejszego starostwa częstochowskiego. Z uwagi na zbliżoną do pozostałych części Królestwa Polskiego historię i aktualny stan zachowania założeń parkowo-dworskich, teren ten może być przykładem zjawisk zachodzących przede wszystkim na terenie dawnego zaboru rosyjskiego, ale również i austriackiego. We wspomnianym regionie nigdy nie znajdowały się tak wielkoobszarowe majątki ziemskie jak na przykład na Kresach czy w zaborze pruskim. Nawet należące do arystokratycznych rodów dobra Kruszyna czy Potok Złoty poprzedzielane były siatką mniejszych majątków czy dóbr włościańskich i nie tworzyły jednolitych dóbr ziemskich<sup>1</sup>. Integralną częścią założenia dworskiego nawet w najmniejszych majątkach był park lub ogród ozdobny. Wszystkie obecne założenia parkowe i ogrodowe są wynikiem przekształceń ogrodów w drugiej połowie XIX wieku lub na początku wieku XX. W tym okresie istniało około 40–45 założeń tego typu, wliczając w to sady otoczone drzewami ozdobnymi przy budyn-

Widok wsi Kruszyna, po prawej stronie park pałacowy

View of the Kruszyna village, palace-park on the right-hand side of the photo



kach rezydencjonalnych. Pierwszą hekatombę w krajobrazie kulturowym regionu poczyniła I wojna światowa. Ciężkie walki pomiędzy wojskami pruskimi a rosyjskimi spowodowały zniszczenie wielu parków. W wielu przypadkach oznaczało to całkowitą likwidację całego założenia dworskiego. Część ogrodów odtworzono w dwudziestoleciu międzywojennym. Od 1945 roku obserwuje się największą degradację krajobrazu kulturowego. Do dnia dzisiejszego zachowało się jedynie kilka założeń parkowych w tym największe w Kruszynie, Złotym Potoku, Małusach Wielkich i Skrzydłowie, mniejsze w Kłobukowicach, Koninie, Rzekach Wielkich i Nieznanicach

oraz fragmenty parków w Garnku, Rzekach Wielkich, Mstowie, Rząsawie i Wikłowie. Z dawnych małych założeń ogrodowych często zachowały się jedynie pojedyncze grupy drzew, czasami pojedynczy szpaler, a najczęściej po wielu parkach nie pozostał żaden ślad.

Stosunkowo najlepiej zrekonstruowany jest rozwój parku w Kruszynie. Park ten, o wielkości ok. 7,5 ha był jednym z największych założeń parkowych w tej części kraju<sup>2</sup>. Prace Longina Majdeckiego<sup>3</sup> rekonstruuja pierwotny – siedemnastowieczny wygląd parku. Analiza założenia kruszyńskiego została także przedstawiona w opracowaniu przygotowanym dla Konser-

watora Wojewódzkiego Zabytków w Częstochowie<sup>4</sup>. Autorzy studium zebrali dostępny materiał źródłowy i poddając go analizie stwierdzili, że Kruszyna była jednym z pierwszych tak doskonale połączonych wspólnym programem ideowym założeń pałacowo-parkowych w Polsce. Pierwotne – barokowe założenie skupiało się po południowej stronie pałacu i było podzielone na dwie części. Bezpośrednio przy pałacu funkcjonował ogród kwatrowy, a bardziej na południe oddzielony kanałem wodnym od parterów kwiatowych-park. Wiadomo, iż ogrody istniały już w 1645 roku, a więc urządzone były dekadę po założeniu pałacu. Jean de Labouvreur, towarzyszący marszałkowej de Guebriant z orszaku Marii Gonzagi, widział ogród w Kruszynie podczas pobytu w pałacu kruszyńskim królowej. Opisywał on ogród jako...*kształtny parterami, szpalerami i gabinetami mieszkalnymi przybrany w malowania. Za ogrodem sad wielki widzieć się daje (...) tam oranżeria się znajduje, co jest rzeczą rzadką w Polsce...*<sup>5</sup>. Już w tym okresie zaistniała główna oś kompozycyjna założenia parkowego, która przetrwała do dnia dzisiejszego. Kompozycja parkowa, pomimo ogrodzenia murem od strony południowej sprawiała wrażenie otwartej poprzez wydzielenie szerokiej bramy. Oś perspektywiczna głównej alei zanikała dopiero wśród łagodnych wzgórz na okolicznych polach. Park podzielony na kilka prostokątnych kwaterek obsadzony został wysokimi

drzewami. W XVIII wieku wprowadzono nowe, radialne osie kompozycyjne w tej części parku, biegnące po przekątnych parku. Ten element również jest śladowo widoczny do dnia dzisiejszego, pomimo dziewiętnastowiecznych przekształceń parku. W baroku pojawiły się budynki ogrodowe – ermitaż i ozdobna altana oraz inne urządzenia ogrodowe, m.in. sztuczne wzgórze. Pawilon parku w Kruszynie rozmieszczone były w narożnikach kwaterek, co było cechą charakterystyczną dla ogrodów z początku XVII wieku. Powstanie pawilonu – pustelni wiązało się z ekspiacją wojewody Kaspra Denhoffa, fundatora pałacu i parku, za popełnione zbrodnie, co w kulturze siedemnastowiecznej Europy nie było zjawiskiem wyjątkowym. Pawilon otrzymał unikatową formę architektoniczną, jeszcze doskonale widoczną na fotografiach w pracy Miłobędzkiego<sup>6</sup>. Największe zmiany zostały wprowadzone w XIX wieku, szczególnie przez właścicieli Kru-

szyny – Martinich i Lubomirskich. Na północ od pałacu od początku XIX wieku biegła obsadzona lipami aleja kończąca się przed pałacem podjazdem. Obok zmian w parku południowym, wprowadzony został park północny w stylu parku angielskiego oraz zaakcentowana aleja drzew oś główna przedłużona w kierunku północnym. Resztki alei poza założeniem parkowym pozostały widoczne w krajobrazie. Elementem charakterystycznym dla całości nowego założenia były duże sady owocowe i ogrody warzywne założone przez Lubomirskich. Najważniejsze sady znalazły się w obrębie murów okalających założenie całości parku, w części zachodniej, na całej długości parku południowego, oraz w pobliżu oranżerii. Pozostałe sady powstały po wschodniej części parku, poza murami. Sady także powstały w pobliżu części folwarku o charakterze administracyjno-mieszkalnym. Wygląd ogrodów warzywnych nie jest

znany, gdyż uległy one zniszczeniu już w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej, a nie zachowały się żadne dane ich dotyczące.

Pozostałe założenia parkowe ziemi częstochowskiej pochodzą z końca XIX wieku i choć kilka z nich powstało na miejscu osiemnastowiecznych ogrodów, nie zachowały się wcześniejsze ślady założeń Największym z założeń parkowych regionu pochodzących z przełomu XIX i XX wieku jest park w Złotym Potoku. Obecny kształt założenia powstał według projektu znanego projektanta zieleni – Franciszka Szaniora. Inicjatorami nowego byli hr. Edward Raczyński wraz z żoną Marią z Krasińskich<sup>7</sup>, park ostatecznie został skończony przez hr. Karola Raczyńskiego. Obecny teren założenia parkowego, otoczony murami, ma powierzchnię 38,5 ha, z czego sam park 24,8 ha<sup>8</sup>. Park krajobrazowy powstał na miejscu poprzedniego parku pochodzącego z końca XVIII wieku. O istnieniu poprzedniego założenia parkowego można wnioskować z wypowiedzi podróżującego w XIX wieku E. Chłopickiego<sup>9</sup>, w której mówił o stawie pałacowym „otoczonym ponadstuletnimi dębami”, co może świadczyć, że w poprzednim założeniu parkowym istniał już duży staw parkowy otoczony niewielkim parkiem. Ideą całości dziewiętnastowiecznej kompozycji było zharmonizowanie parku z naturalnym i widowiskowym krajobrazem otaczającej go Jury. Na walory krajobrazowe otoczenia



Północna część parku w Kruszynie z dawną fosą

Northern part of the park in Kruszyna with former moat

zwrócił uwagę już gen. Wincenty Krasieński, kiedy w pierwszej połowie XIX wieku nabył dla syna Zygmunta dobra potockie, pomimo negatywnej opinii ekspertów dotyczącej stanu gospodarczego poważnie zadłużonego i zniszczonego majątku. Majątek został kupiony głównie ze względu na malowniczość skał jurajskich i „starożytność” oraz tajemnice okolicznych ruin, co miało skłonić hr. Zygmunta do osiedlenia się w kraju. W drugiej połowie XIX wieku pałac w Złotym Potoku nie był stałą rezydencją Krasieńskich – rezydujących w Warszawie lub Opinogórze, dlatego też często pałac stał opustoszały, a park

często był zaniedbany. Jednakże każdorazowy przyjazd Krasieńskich powodował uporządkowanie całości terenów. Często z okazji przyjazdu właściciele Zarząd Główny Dóbr Hr. Krasieńskich polecał zakładanie klombów za pałacem i z boku od strony wozowni, a Krasieńscy posyłali do Wiednia po nasiona i sadzonki. Przekomponowanie parku w początkach XX w. i latach międzywojennych na najmodniejszy wówczas park dendrologiczny nieco zatarało pierwotny układ parku Szaniora. Karol Raczyński sprowadzał nowe, atrakcyjnie dendrologicznie okazy: tulipanowce, choiny kanadyjskie, lipy amerykańskie, modrzewie japońskie, etc. W początkach XX wieku nastąpiło jednak pewnego rodzaju odizolowanie się terenu parkowego od bezpośredniego otoczenia – powstał dość wysoki mur z kamienia wapiennego otaczający całość parku, do dziś świetnie zachowany. Poprzednie ogrodzenie drewniane umożliwiało jednak przenikanie się krajobrazu komponowanego parku z naturalnym. Sam schemat parku oparty na dwóch krzyżujących się w pobliżu stawu alejach został dodatkowo podkreślony szpalarami drzew: główna aleja do Złotego Potoku obsadzona została klonami, podobnie jak aleja od bramy bocznej do folwarku Siedlec. Aleja brzoźowa prowadziła do folwarku i budynku administracji dóbr. Zachowane zostały niewielkie tereny leśne w okolicy folwarku podkreślające jurajski charakter całości założenia. Obok ozdobnych części

parkowych rozbudowano funkcje użytkowe – od wschodu zostały założone tereny sadów, unowocześniono również położonych na terenie parku siedem stawów rybnych, należących do jednego z największych w ówczesnej Europie ośrodków hodowli rybołówstwa<sup>10</sup>.

Atrakcyjny pod względem rzeźby terenu krajobraz Jury Krakowsko-Częstochowskiej został wykorzystany w kompozycji kilku parków krajobrazowych. Obok wspomnianego powyżej Franciszka Szaniora najbardziej znanym i cenionym w Królestwie Polskim projektantem był Walerian Kronenberg<sup>11</sup>. W tej części Polski Kronenberg zaprojektował i zrealizował kilka założeń parkowych, z których dwa znajdują się na omawianym terenie – są to parki w miejscowościach Garnek i Skrzydlów, oba zrealizowane dla tej samej rodziny Reszke, i oba o tej samej wielkości – 8,40 ha. Podobnie jak w przypadku Złotego Potoku, oba powstały na miejscu poprzednio istniejących parków-ogrodów. W przypadku Skrzydlowa brakuje danych, natomiast przekształcenia parku w Garnku można zrekonstruować na podstawie zachowanego materiału kartograficznego. Na początku XIX wieku w dobrach Garnek istniał nieduży park założony wzdłuż osi kompozycyjnej dworu, z aleją podjazdową z podwójnym szpalem drzew. W parku zaakcentowana była również poprzeczna do głównej – osi, krzyżująca się z główną na podjeździe przed dworem. Po stronie

Brama główna do parku dworskiego w Złotym Potoku z pozostałościami alei drzew

The main gate to manor-park in Zloty Potok with the remains of the old tree-lane

północno-wschodniej założono sad. Nieznany jest układ ścieżek parkowych z tego okresu. Kompozycyjny układ parku z aleją biegnącą w kierunku północno-zachodnim pozostał praktycznie bez zmian do końca XIX wieku. Pomimo zmiennych lokalizacji dworu<sup>12</sup> – podjazd i aleja dojazdowa do niego pozostawały w tym samym miejscu. W drugiej połowie XIX wieku układ ten został wzbogacony – założono na przykład połączone ze sobą kanałem wodnym trzy stawy położone przy rzece, którą uregulowano oraz silnie zaakcentowano układ dróg dojazdowych do parku – szpalery drzew pojawiły się na prostopadłych do alei dojazdowych drogach – oddzielając park od pól i jednocześnie akcentując granicę pomiędzy nimi. Zachowany opis powstały po 1866 roku krótko charakteryzował podział na ogrody ozdobne i użytkowe, w którym zasadzono 400 drzew owocowych<sup>13</sup>. Kronenberg, zaprzyjaźniony z nowymi właścicielami Garnka – rodziną Reszke, całkowicie zmienił układ poprzedniego założenia. Zrezygnował z pojedynczej alei podjazdowej na rzecz dużej drogi o kształcie pętli prowadzącej na dziedzińcu przed nowym pałacem zbudowanym w stylu angielskiego cottage'u. Aleja dojazdowa została obsadzona strzyżonymi drzewami. Z dawnego założenia pozostał jedynie układ stawów, w których zrezygnowano z funkcji użytkowej na rzecz ozdobnej. Nie zachował się oryginalny projekt parku Kronenberga, a obecny



bardzo zdewastowany stan założenia nie pozwala na pełną rekonstrukcję układu. Pewne wyobrażenie o skomplikowanym układzie ówczesnego parku mogą dać fotografie z prywatnego archiwum wnuczki Edwarda Reszke zamieszczone w m. in. w „Spotkaniach z zabytkami”<sup>14</sup>. Widać na nich, że Kronenberg wykorzystał kilka zachowanych okazów drzew z poprzedniego parku. Większość fotografii przedstawiała najbliższe otoczenie pałacu, wokół którego powstały geometryzujące

rabaty kwiatowe położone zarówno na dziedzińcu przed elewacją frontową, jak i na podwórzu od strony folwarku. W realizacji Kronenberga ogrody warzywne i sad powróciły na to samo miejsce, co sad z przełomu XVIII i XIX w. W powstałej w sześć lat później realizacji parku w Skrzydlowie, Kronenberg zawarł szereg cech charakterystycznych dla swojej twórczości, czyli wijący się podjazd, układ polanowy parku, osie widokowe łączące go z otwartym krajobrazem otoczenia, etc. Podobnie jak



Pałac w Złotym Potoku ze stawem Irydion  
Palace in Zloty Potok with the Irydion pond



Park dworski w Kłobukowicach  
Manor-park in Kłobukowice



w Garnku zrezygnował z poprzednio istniejącej prostej alei podjazdowej, na rzecz swobodnej drogi łączącej podjazd przed dworem z główną drogą okolicy. Droga poniekąd naśladowała wijący się obok strumień, który został spiętrzony w kaskady obok bramy głównej. Na osi głównej pozostał zbliżony do prostokąta podjazd z parterem kwiatowym, który jako element kompozycyjny również często pojawia się w twórczości Kronenberga. Inną cechą charakterystyczną dla twórczości Kronenberga było wkomponowanie sadu w park. W Skrzydłowie pojawił się duży sad owocowy, tworzący tu rodzaj kłamy spinającej w całość folwark ze stajnią koni i park.

Inne parki o charakterze krajobrazowym również doskonale wykorzystywały urozmaiconą rzeźbę

terenu Jury. Do tej kategorii można przypisać trzy parki (o stosunkowo niewielkiej powierzchni), od 2 do 5 ha w majątkach: Kłobukowice, Małusy Duże i Nieznanice. Kłobukowice były jedną z siedzib rodziny Reszke i w nietypowym układzie parkowym widać było wpływ twórczości Kronenberga. Zarówno kłobukowicki dworek, jak i budynki gospodarcze otrzymały neogotycki i eklektyczny kostium. Dworek, a właściwie mały pałacyk z wieżyczką, znalazł się w centrum dużego podjazdu – w ten sposób można było podziwiać jego skomplikowaną bryłę z wielu stron. Brama główna do całości założenia znalazła się również w nietypowym miejscu – od strony elewacji tylnej pałacyku i łączyła się niemalże bezpośrednio z podjazdem, który zataczał dość duży łuk po niemal całości

założenia parkowego. Aleja podjazdu obsadzona różnymi gatunkami drzew nie tworzyła zwartego układu szpalerów. Teren wyznaczony przez łuk podjazdu i alejkę podjazdu pod podcieniem-balkonem został zaprojektowany jako otwarty trawnik. Dużą rolę odgrywało malownicze położenie dworku – na wysokim nabrzeżu nad Wartą. Widok na rzekę był podkreślany otwartymi osiami widokowymi, a jedna z nich wybiegała z bocznej, południowej elewacji dworku. Również tu, tak jak w Skrzydłowie i Garnku starano się połączyć sad z parkiem w jeden układ.

Parki w Nieznanicach i Małusach powstały w latach 1901–1917, majątki te należały wówczas do przemysłowców z Częstochowy i praktycznie nie istniały w tych majątkach wcześniejsze, ozdobne założenia parkowe. Parki mają cechy ogrodów krajobrazowych ze swobodnym układem alejek parkowych.

Poza powyżej wspomnianymi ogrody krajobrazowe, mimo reprezentacyjnych cech, nie były często zakładane na terenie ziemi częstochowskiej. Wynikało to przede wszystkim z dużych kosztów utrzymania tego typu parków i ogrodów. Już w pierwszych, dziewiętnastowiecznych poradnikach dotyczących sztuki ogrodowej<sup>15</sup> zwracano uwagę, że dwory przy małych dobrach ziemskich skupiają się wyłącznie na elementach użytkowych ogrodów, a nie na ich stronie estetycznej. Taka też funkcja założeń przy mniejszych dworkach dominowała w okolicach

Częstochowy do końca XIX w. Przykładem tego typu założeń może być mały ogród przy folwarku w Czepurce (dobra Złoty Potok, klucz Żuraw), w którym według inwentarza z 1860 roku był ogród, w nim znajdowało się: *drzew owocowych sztuk 156, lip – dwie, klon jeden*<sup>16</sup>. Z istniejących na przełomie wieków XIX i XX około trzydziestu tego typu ogrodów większość się nie zachowała. Z istniejących małych ogrodów-parków można wyróżnić kilka rodzajów założeń. Podstawowym rodzajem było założenie skupiające się wokół alei łączącej prostopadle biegnącą drogę z podjazdem przed dworkiem. Główna oś kompozycji układu ogrodu była osią symetrii budynku rezydencjonalnego i podkreślano ją szpalerem drzew (często podwójnym lub tak jak przy dworku w Rzekach Wielkich, poczwornym). Zwykle park nie posiadał wyraźnie zaakcentowanych innych dróg wewnętrznych. Rolę „salonu ogrodowego” pełnił otwarty podjazd z trawnikiem lub gazonem kwiatowym lub trawnik od strony ogrodu. Założeniu ogrodowemu towarzyszył położony na uboczu niewielki staw użytkowy i często znacznie większy od całości parku sad<sup>17</sup>. Ogrody tego typu dominowały na terenach płaskich, wiele z nich pochodziło nawet z końca XVIII w. Obecnie zachowany drzewostan pochodzi dopiero z początku XX w. Wariantem tego założenia stał się rodzaj parku-ogrodu, w którym podjazd był połączony z drogą prostą aleją poprowadzoną do podjazdu i dworu

pod pewnym kątem lub poprzecznie do osi głównej<sup>18</sup>. W wypadku wielu małych założeń dworsko-folwarcznych, takich jak Mirów, Mstów-Wancerzów, Siedlec Mstowski, Mokrzesz, Luśławice, Siedlec, Bystrzanowice<sup>19</sup>, Jaskrów, dodatkową rolę odgrywało atrakcyjne położenie dworów na wysokich wzgórzach, dominujących nad okolicą. A podróżujący aleją podjazdową dzięki jej położeniu miał szersze możliwości obserwacji bryły dworu. Najczęściej elewacja ogrodowa dworu wyznaczała oś również w „prywatnej” części założenia. W odróżnieniu od formalnej i wyraźnie zaakcentowanej osi części „publicznej” z podjazdem, oś ta polegała na pozostawieniu otwartej

przestrzeni wzdłuż osi widokowej bezpośrednio przy dworze, rzadziej w dalszej odległości.

Występuje również kilka założeń o unikatowych cechach, takich jak: Konin, Rzeręczycze i Madalin. W przypadku Konina i Rzeręczycze, podobnie jak we wspomnianych wcześniej Kłobukowicach dwory stały w centrum dużego okrągłego podjazdu, w centrum parku. Aleje dojazdowe, obsadzone szpalerami drzew, prowadzące do podjazdu nie zostały połączone z osiami kompozycyjnymi budynków rezydencjonalnych, co nadaje założeniu „krajobrazowy” charakter. Jedynie aleje, również obsadzone szpalerami, a łączące dwór z folwarkiem, leżącym w obrębie



Widok na dawny park w Mstowie-Wancerzowie – pozostałości folwarku nad Wartą

View of the former manor-park in Mstów-Wancerzów – remains of manor-farm by the river Warta



Aleja drzew pomiędzy Kłobukowicami a Skrzydłowem

Tree-lane between Kłobukowice and Skrzydłów

parku łączyły się w wyraźny sposób z osiami kompozycji budynku. Madalin był natomiast interesującym założeniem, w którym dziedziniec folwarczny został obsadzony trzema rzędami kasztanowców, podkreślającymi drogę wjazdową i wyjazdową na podwórku. Obok folwarku pojawił się sad owocowy, którego granice zewnętrzne obsadzono drzewami ozdobnymi. Od strony północnej układ zamknięty został dwoma dużymi stawami. Czasami wykorzystywano jako rodzaj parku część otaczającego dwór lasu (Marianka Będzińska, Bystrzanowice) i w ten sposób ogród płynnie przechodził w las. Większość tych ogrodów-parków została zniszczona po 1945 roku wraz z dworami i folwarkami.

Sad stał się nieodłączną częścią założeń ogrodowych dopiero w XIX wieku, w poprzednim okresie był wyłącznie zakładany przy dużych, magnackich rezydencjach. Począwszy do początku XIX wieku, kiedy to pojawiło się wiele nowych odmian drzew owocowych, zaczął się rozwijać przy mniejszych dworach i folwarkach. Średnia wielkość sadu wynosiła od 0,5 do 2,5 ha, choć zdarzały się sady o bardzo dużej powierzchni, jak np. w Kruszynie – 12,8 ha. Najczęściej drzewa owocowe w sadzie sadzono w układzie szachownicowym (układ o planie połączonych prostokątów lub kwadratów). Zwykle w sadzie sadzono od około 300 do 700 drzew owocowych różnych gatunków. Z dawnych sadów dworskich zachowało się

jedynie fragmentarycznie założenie w Czepurce, Siedlce (z całkowicie wymienionymi drzewami) oraz resztki sadu w Rzasawie. Dwa pierwsze dwory przez cały okres PRL-u pozostały własnością prywatną.

### Rola wody w kształtowaniu krajobrazu majątku ziemskiego

The role of water in shaping the landscape of the estate

Istotnym elementem kompozycji parków i ogrodów była woda. Obok czysto utylitarnych funkcji zapewniających biologiczną egzystencję ogrodów pełniła rolę estetyczną lub w najdawniejszych czasach ochronną. Na przykład w Kruszynie pierwotne założenie pałacowe pochodzące jeszcze sprzed XVII wieku otoczone było szeroką fosą, przekształconą w XVII wieku w system kanałów parkowych i szeroką fosą od północy. Układ ten został również dodatkowo wykorzystany w kompozycji parku północnego przez Lubomirskich. Zachowali oni układ dwóch równoległych kanałów w południowym parku, podkreślając trzy poprzeczne do nich osie założenia parkowego żeliwnymi, kutymi mostkami na trasie alejek parkowych. Ostatecznie po powstaniu stycznych zniwelowali dawne fortyfikacje

ziemne i przekształcili północną fosę w rozległy staw z niewielką wysepką o swobodnie ukształtowanym nabrzeżu, optycznie ujmujący w ramy dziedziniec podjazdowy.

Nieodzownym elementem prawie każdego założenia dworskiego był staw. W regionie Częstochowy wiele z nich było pochodzenia naturalnego. Z uwagi na zapewnienie rezerwy wody dla gospodarstwa folwarcznego i parku oraz ze względów przeciwpożarowych tworzone również stawy na terenach, na których uprzednio nie występowały. Choć w kompozycji parkowej kwestie estetyczne były najważniejsze to większość stawów była projektowana i wykorzystywana również gospodarczo do hodowli ryb. W dzisiejszym założeniu złotopotockim główny staw, zwany „Irydionem” od nazwy jednego z dramatów Zygmunta Krasieńskiego, jest centralnym i głównym elementem kompozycji ogrodu już od końca XVIII wieku, wtórnie wykorzystanym przez Franciszka Szaniora w dziewiętnastowiecznej kompozycji ogrodowej. W jego pobliżu krzyżują się dwie główne aleje parkowe, wzdłuż których biegną dwie, podstawowe osie kompozycji całości założenia. Staw ten powielający odbicie położonego nad jego brzegami pałacu stanowi najbardziej malowniczą część założenia. Przez środek stawu przepływa rzeczka Wiercica, na której w XIX wieku spiętrzone szereg stawów ogrodowych i rybnych. Wiercicę niemal od jej źródeł włączono w system

łańcuchowy rozlicznych stawów, położonych poza bezpośrednim założeniem parkowym, tworząc wspomniane największe w tej części Europy gospodarstwo rybne i wzbogacając dolinę Wiercicy o rozległe tafle wody.

Bardzo ciekawym założeniem ogrodowym o pochodzeniu prawdopodobnie jeszcze z XVIII wieku, wykorzystującym lustro wody było Borowno. W części frontowej założenia aleja podjazdowa biegła wąskim przesmykiem pomiędzy dwoma symetrycznie ukształtowanymi stawami o kształcie ziaren fasoli. Symetrię dopełniał osiowo położony dwór. W części frontowej założenia funkcjonował jeszcze trzeci staw położony na uboczu a obecnie osuszony. Na szczęście w ostatnim okresie oczyszczono dwa główne stawy z kompozycji stanowiącej dziś centrum wsi.

Dwa stawy symetrycznie rozmieszczone po obu stronach dziedzińca folwarcznego stanowiły element kompozycyjny założenia w Rzekach Wielkich już od końca XVIII wieku. Założenie wodne to już w XIX wieku zostało, na skutek przeorientowania dworu i założenia nowego parku, wkomponowane w układ zieleni parkowej i funkcjonowało do 1945 roku. Obecnie nie istnieje. W dobrach Rzerzeczyce i Zdrowa dwa istniejące obok siebie stawy wkomponowane zostały w układ parku, ale nie stanowiły jego centrum ani nie nawiązywały relacji estetycznych z dworami. Natomiast

centralnie umiejscowiony w parku staw w Nieznanicach, połączony kanałem z innymi stawami już poza parkiem, doskonale optycznie powiększał niewielkie założenie parkowe i odbijał elewacje pałacu.

Niewielkie stawy istniały przy obrzeżu parków i ogrodów w Chorzonicach, Czepurce, Grabówce, Rzekach, Kościelcu, Lubojnie, Madalinie, Luślawicach, Mokreszy, Mykanowie, Rędzinach, Rzasawie, Widzowie, Zawadzie i Żurawiu oraz przy folwarku gospodarczym Kruszynie (poza obrębem parku). Do dnia dzisiejszego zachowały się stawy w Żurawiu, Mokreszy, Mykanowie i Kościelcu pozostałe zostały osuszone. Wspomniane zbiorniki wodne były wykorzystywane głównie w celach użytkowych i nie były elementami kompozycji ogrodów dworskich.

Obok stawów w kilku dobrach ziemskich wykorzystano dostępność terenu do rzek Warty i Wiercicy oraz ich dopływów. Rzeka wyznaczała część granic założenia – oddzielając i chroniąc park, ogród czy tereny rolnicze dóbr ziemskich, a jednocześnie zachowując jego optyczne powiązania z krajobrazem. W Garnku już od XVIII wieku wykorzystano rzekę Wiercicę do wyznaczenia granicy pomiędzy parkiem a terenami rolniczymi, a w trakcie XIX wieku do już istniejącego, sukcesywnie dodawano wykorzystując rzekę, kolejne stawy i powiększano istniejące, często na nowo kształtując ich linie brzegowe tak, że w 1945 w parku i na jego

obrzeżach było sześć zbiorników wodnych. Obecnie nie istnieje żaden z nich. Również w XVIII wieku spiętrono Wartę przy dworze w Rzekach Wielkich tworząc rozległy staw, który jednak zniknął na początku XIX wieku po przeorientowaniu nowego dworu. Warta wyznaczała granicę nie tylko parków, ale często i dóbr ziemskich. Jako „rzeka graniczna” wykorzystana została w dobrach w Siedlcu Mirowskim, Jaskrowie, Kłobukowicach i Mirowie. Malowniczy przełom Warty z ostańcami wkomponowany został w park dworski we Mstowie-Wancerzowie. We wszystkich wspomnianych dworach rzeka była widoczna bezpośrednio z okien dworu, a zieleń parkową celowo komponowano zapewniając celowo kompozycyjne otwarcia widokowe na rzekę. Największe założenie wodne zaprojektował Kronenberg w parku w Skrzydlowie. W dobrach powstało wiele stawów i sadzawek, część o funkcji użytkowej, ale większość o funkcjach wyłącznie ozdobnych w tym jeden z wyspą. Kronenberg zaprojektował szerokie kanały wodne, zasilane wodą z rzeki, wyznaczające granice południowe i wschodnie parku. Jedną z wysp utworzonych przez system kanałów zaprojektowano dla kaplicy założonej na planie oktagonu ok. 1830 roku, do której prowadziły ozdobne mosty. Niestety większość wspomnianych stawów i kanałów została osuszona.

## Szpalery i aleje drzew w majątkach ziemskich

Tree lanes and rows in the estates

Obsadzanie drzewami dróg i wprowadzanie zieleni śródpolnej było jednym z elementów kulturotwórczej roli, jaką odgrywały siedziby szlacheckie. Szpalery lub alejami drzew akcentowano nie tylko wchodzące w obręb założenia parkowego drogi dojazdowe, ale i główne trakty komunikacyjne w dobrach, trakty śródpolne, drogi do folwarków, najbliższych wsi, kanały irygacyjne, itd. Wśród obsadzeń w pobliżu założeń rezydencjonalno-parkowych najczęściej spotykanym układem był układ krzyżowy, w którym zarówno aleja będąca przedłużeniem alei podjazdowej, i poprzeczne do niej drogi dojazdowe zostały obsadzone drzewami. Często stosowano szpalery przy drogach biegnących wzdłuż granicy parku ażeby dodatkowo podkreślać odrębność parku od otoczenia. Często aleje i szpalery przedłużały główną lub poprzeczną do niej oś kompozycyjną dworu niezależnie od dróg wyłącznie w celach estetycznych.

Duże dobra ziemskie wprowadziły szpalery drzew przy drogach łączących główny folwark lub rezydencję z folwarkami podrzędnymi. Największy kompleksowy układ tego typu zaistniał w Kruszynie, gdzie połączono i zaakcentowano w ten

sposób drogi do folwarków polnych. Dodatkowym wyróżnikiem tego majątku był fakt, że nawet do folwarków polnych drogi były wybrukowane kamieniem polnym<sup>20</sup>, a nie jak w pozostałych majątkach były to drogi o nawierzchni gruntowej.

Z inicjatywy właścicieli dóbr również część dróg publicznych łączących sąsiednie majątki często obsadzana była drzewami, nierzadko owocowymi (np. droga łącząca Kruszynę z Borownem). Szpalery drzew okazały się stosunkowo trwałym elementem kształtowania krajobrazu regionu ziemi częstochowskiej. Być może wynikało to głównie z faktu, że w latach 70. XX wieku powstał nowy układ komunikacyjny dróg przelotowych<sup>21</sup>, a poprzedni nie musiał być modernizowany przez poszerzenie traktów. Obecnie jednak następuje kres biologiczny wielu gatunków drzew, co powoduje, że podczas akcji „porządkowania” dróg coraz częściej się je wycina, nie wprowadzając nowych obsadzeń w zamian.

## Stan aktualny i zagrożenia

Present state and threats

Stan dzisiejszy parków jest zróżnicowany, najczęściej zły. Niestety obecnie prawie wszystkie wymienione założenia ulegają systematycznej dewastacji, wiele z nich praktycznie nie istnieje. Kruszyna – najbardziej wartościowy zespół

parkowo-pałacowy w tej części Polski, od kilku lat w rękach prywatnych ulega degradacji. Park jest całkowicie zarośnięty, niedostępny dla zwiedzających, a budowle parkowe i sam pałac zrujnowane przez okoliczną ludność. Największy park w Złotym Potoku, obecnie przekazany Starostwu Powiatowemu w Częstochowie, uległ w latach PRL-u dużemu zniszczeniu. Na teren parku wprowadzono budynki szkoły rolniczej, wyasfaltowano alejki i zniszczono system wodny. Również sam pałac powoli niszczeje. Co prawda zabytkowe drzewa są oznakowane tabliczkami ochronnymi, ale brakuje uzupełniania stopniowo zanikającego drzewostanu czy całościowej opieki nad zespołem. Niemal całkowitemu zniszczeniu uległo na przykład założenie w Garnku, po którym pozostały niewielkie grupy drzew i zarys jednej z bocznych ścieżek. Na terenie parku w Garnku został zbudowany ośrodek zdrowia i budynki handlowe, część parku zamieniono na boisko, a część została zajęta przez nowe drogi komunikacyjne przecinające diagonalnie część parku. Założenia w Skrzydlowie, Kłobukowicach, Borownie są obecnie własnością prywatną, jednakże status ten nie przekłada się na właściwą ochronę zieleni parkowej i samych budynków dworskich, ulegających powolnemu niszczeniu. Pewne próby zachowania parku podejmuje się w Małusach – w ostatnich latach otoczono park nowym ogrodzeniem z kamienia wapiennego odwołującego się do lokal-

nych tradycji, chroniącym w pewnym stopniu park. Nadzieją może być także fakt, że zespoły parkowo-dworskie Nieznanice i Żuraw, które w ostatnich latach znalazły się pod opieką prywatnego właściciela są w lepszej sytuacji, a właściciele dbają o zieleń i budynki rezydencjonalne. Mimo to brakuje nadzoru konserwatora i stąd w ogrodach pojawiają się gatunki roślin lub formy małej architektury ogrodowej niespotykane w historycznych ogrodach. Nie wykorzystuje się konserwatorskiej analizy przestrzennej parków i brakuje świadomości, aby odrestaurować ogrody zgodnie z duchem epoki, w których powstały. Wciąż czytelny jest układ, chociaż ze znacznie uszczuplonym drzewostanem, parków dworskich w Chorzenicach i Rzekach Wielkich – właścicielami są dom dziecka i szkoła – jednakże wprowadzono tu szereg form niezgodnych z zasadami konserwatorskimi: place zabaw i boiska, za to przynajmniej budynki rezydencjonalne są w raczej dobrym stanie. Zachowały się częściowo zdewastowane założenia parkowe w Koninie, Mstowie-Wancerzowie, Rzeręczycach Rząsawie<sup>22</sup>. Jednakże wciąż trwa w nich uszczuplanie drzewostanu, często za wiedzą władz gminnych, bez uzupełniania ich nowymi drzewami. Ogrody dworskie w Siedlcu Mstowskim czy Czepurce właściwie nie uległy większym zmianom, natomiast po dawnych parkach w Kościelcu, Mokrzeszy, Mirowie, Wikłowie, Madalinie Luśtawice, Mykanów pozostały pojedyncze

drzewa, a na miejscu dawnych założeń zielonych wprowadzone nowe formy przestrzenne całkowicie degradujące dawne zespoły. Po innych założeniach takich jak Jaskrow, Lgota, Lubojna, Zawada, Krasice, Bartkowice, Konary nie pozostało praktycznie nic.

Znaczna część obszarów po dawnych założeniach dworskich czy folwarcznych objęta jest zapisami ochronnymi w aktualnych planach miejscowych zagospodarowania przestrzennego. Przepisy w planach zagospodarowania są często tak ogólnikowo sformułowane, że pozwalają na niemal dowolną interpretację i realizację różnych form budowlanych. Konieczne byłoby uszczegółowienie zapisów odnośnie form architektonicznych i zakaz lokalizacji nowych budynków w miejscach dawnych ogrodów, czy otwartej przestrzeni, w której funkcjonowały dawne założenia. Brakuje woli egzekwowania już istniejących przepisów prawnych i zwykle sprawcy dewastacji zieleni pozostają nieuchwytni.

Brak społecznej świadomości potrzeby zachowania wszystkich elementów historycznego krajobrazu kulturowego, jakimi są nie tylko zabytki architektury, ale i parki, ogrody czy aleje i szpalery drzew jest chyba największym zagrożeniem. O ile założenia parkowe i budynki rezydencjonalne podlegają ochronie prawnej, o tyle ten element historycznego krajobrazu, jakim są aleje i szpalery drzew takową najczęściej nie jest objęty, co prowadzić może

do tak kuriozalnych wypadków jak w Złotym Potoku, w którym, w ostatnich latach, w miejscu alei łączącej park z wsią Złoty Potok, po wycięciu drzew, pojawiła się współczesna, prywatna zabudowa mieszkalna. Również w Kruszyńcu władze gminy na terenie dawnego folwarku, tuż przy drodze głównej do pałacu, od XVIII wieku obsadzonej aleją drzew, wydzieliły nowe działki budowlane z nakazem (niestety nie możliwym do egzekucji) odtworzenia pierwotnej alei. W obu przypadkach zaistniał brak świadomości władz gminy na temat krajobrazu kulturowego, w jakim funkcjonowały założenia dworskie, czyli przedpola z wyizolowaną aleją drzew kierującą podróżnych na rezydencję, i wartości samej alei, co spowodowało nieodwracalne szkody w krajobrazie.

Fotografie wykonał autor.

Photographs by author.

Sebastian Wróblewski

Wydział Architektury  
Politechnika Wrocławska  
Faculty of Architecture  
Wrocław University of Technology

#### Przypisy

<sup>1</sup> Dobra Kruszyńca obejmowały w 1945 roku 493,776 ha, podobną wielkość miały dobra złotopotockie. Średnia wielkość majątku ziemskiego wynosiła od ok. 100 do 300 ha.

<sup>2</sup> Średnia wielkość parku to ok. 3–5 ha, najczęściej występował park do 1 ha powierzchni, parki ok. 8 ha traktowane były jako duże.

<sup>3</sup> Majdecki L., 1964, *Rejestr ogrodów polskich*,

Warszawa, t. V oraz Majdecki L., 1978, *Historia ogrodów*, Warszawa oraz Miłobędzki A., 1980, *Architektura polska XVII w.*, Warszawa, ryc. 72.

<sup>4</sup> Śliwa J., Śliwa K., 1983, *Studium historyczno-konserwatorskie parku w Kruszyńcu, Częstochowa* (źródło: Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, delegatura w Częstochowie, sygn. 1267).

<sup>5</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>6</sup> Miłobędzki A., 1980, *Architektura polska XVII w.*, Warszawa, fot. 322–323.

<sup>7</sup> Franciszek Szanior pracował dla rodziny Krasińskich również przy założeniu parku w Opinogórze w 1892 roku. Projekt parku w Opinogórze powstał we współpracy z W. Kronenbergiem. Szanior projektował również park miejski w Częstochowie.

<sup>8</sup> Wielkości parków podawane za: Kowalewski L., 1989, *Przyroda parków pałacowych i dworskich na obszarze województwa częstochowskiego*, Częstochowa.

<sup>9</sup> Chłopicki E., 1874, *Częstochowskie strony* [w:] „Tygodnik Ilustrowany”, t. XIV, nr 346, s. 134.

<sup>10</sup> Projekt został zaprezentowany w: *Inżynieria i budownictwo* (1881 r.), t. III. Złoty Potok słynął z wielu nowatorskich założeń gospodarczo-naukowych, np. z inicjatywy gen. Krasińskiego powstała na terenie dóbr pierwsza w Polsce stacja biologiczna prof. A. Waysa.

<sup>11</sup> Materiały na temat prac Kronenberga za: Kulus V., 1990, *Walerian Kronenberg – Materiały do słownika twórców i architektów krajobrazu w Polsce*, Warszawa, zeszyt 1.

<sup>12</sup> Lokalizacja dworu w Garnku, na skutek pożarów w XIX wieku, kilkakrotnie była zmieniana.

<sup>13</sup> Za: Księgi hipoteczne sygn. 112, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim.

<sup>14</sup> Serafinowicz J., 1982, *Gust angielski albo o „cottage'u” pod Częstochową* [w:] „Spotkania z zabytkami”, Warszawa, nr 9, s. 18–23.

<sup>15</sup> Między innymi: Czartoryska I., 1805, *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów*, Wrocław.

<sup>16</sup> Za: Archiwum Dóbr Złoty Potok, sygn. 31, Archiwum Państwowe w Częstochowie.

<sup>17</sup> Do tego typu założeń można zaliczyć Borowno, Rzeki Wielkie, Wikłów, Lgotę, Zdrową, Zawadę, Żuraw, Zalesice, Kobyłczyce, Zagórze, Rudniki, Mirów, Mstów-Wancerzów, Siedlec Mstowski, Bystrzanowice.

<sup>18</sup> Do tej kategorii należą: Kościelec, Rzasawy, Lusławice, Mokresz.

<sup>19</sup> W przypadku Bystrzanowic – spis parcelacji majątku z 1945–1947 podawał, że w parku o wielkości 0,54 ha występowało ok. 40 drzew iglastych i liściastych, w dwuhektarowym sadzie zaś ponad 130 drzew owocowych i 90 krzewów, za: Akta Starostwa Powiatowego w Częstochowie II – St. Cz. 113, Archiwum Państwowe w Częstochowie, sygn. 337.

<sup>20</sup> Zachowały się wybrukowane fragmenty dróg polnych, prowadzących do folwarku Baby w dobrach kruszyńskich, niestety bez alei drzew.

<sup>21</sup> Droga krajowa nr 1 – funkcjonująca jako rodzaj obwodnicy dla omawianego rejonu.

<sup>22</sup> Jedynie w Rzasawie (dziś dzielnica Częstochowy) zachował się budynek dworu, w przypadku pozostałych założeń pozostały pojedyncze budynki pofolwarczne.

## Summaries

### Problems

#### The Unification of Urban Landscapes. The Importance of Perception in Quality Evaluation of the Public Space in Warsaw

Wide varieties of travelling make possible for landscape architects to run a visual comparison of physiognomic characteristics of various cities. On that base it was possible to notice that cities became similar. The result of such unification can be among others that watching a photographic documentary from the places we visited very often, we cannot recognize what city they present. The occurrence of physiognomic unification of city landscapes is an alarming signal for town planners, architects and landscape architects. Gradually cities lose what they had most precious – their landscape identity and character. Facing this physiognomic unification, which appears to be a process difficult to suppress, it is advisable to pay a greater attention to the sound and odour sphere of cities.

The city, where the attempt of perceptive noticing and description of such occurrence was made, was Warsaw. Based on repeatedly executed observations, it can already be concluded that Warsaw as a city has lost a lot of its unique landscape identity. The occurrence of perception of Warsaw unification annihilates the great financial and medial strain with which the city's authorities sought to promote the capital and its tourist values. Simultaneously for the city inhabitants it can create an unwanted phenomenon which can in future result in the diminishing of local patriotism. There is no universal way to stop that occurrence. A lot depends on perceptivity and sensibility which landscape architects should manifest and their ability to use them during designing.

Janusz Skalski

#### Modern Transformations of Surface Water in the Area of a Village

The water is invariably connected with village landscape. Ponds appeared not only inside villages but also on their edges. They fulfilled utilitarian function, the inhabitants used to water the cattle in them and used them in case of a fire. The neighbourhood of water-courses and also existing water reservoirs was taken

by location into consideration. Sometimes new ponds were created on the base of the rivers. They were located inside, on the edge of villages and also as an inseparable element of the parks close to manors and palaces. During the last century the number of water surfaces was considerably on the decrease, however at present people started to appreciate their value again. The former utilitarian function of the retainer water surfaces changed into decorative, recreational or fishing ones.

It is alarming that ponds disappear gradually from the country area. The part of the neglected ones dry up because of the lowering of the level of the underground water, but a lot of ponds disappear because of the purposeful activity of man. In the place of the covered ponds new recreational areas arise or they are designed for building areas. At the same time they small ponds are placed on private properties, which confirms the natural needs of the people to commune with water.

However, we may show a lot of the interesting examples of the development of water surfaces as regards both the landscape and the use. For the inhabitants of Pietna village in Krapkowice commune the existing ponds and the river are of the main value, which is the base for the new projects exhibiting the unique character of the village.

Irena Niedźwiecka-Filipiak